

ważniejszym zadaniem, jakie staje przed Wami, jest uczynienie, by w Waszym domowym ognisku z każdym dniem coraz obficie owocowała Miłość.

Cordoba, 8. 04. 1987r.

DO PRZEMYŚLENIA

W „Skarbcu modlitw i pieśni” wydany w 1976 roku znajduje się wiersz autorstwa M.A. Wasilewskiego. Ten wiersz zawsze wprowadzał mnie w nastrój zadumy i prowokował do spojrzenia w głąb siebie. Myślę, że może spełniać rolę modlitwy. Chcę się podzielić treścią tego głębokiego i przejmującego wiersza, choć może wielu go zna. Warto czasem coś takiego przeczytać (niejeden raz), aby zastanowić się nad własnym „Ego”.

*Wargi moje są wąskie,
gdy mam zacięte usta
Spójrz na mą małość Panie
Wargi mi w uśmiech ustaw.*

*Serce moje jest gniewne
Serce me bije ciemno
Rozjaśnij serce moje Panie
Zawieś swój spokój nade mną*

*Oczy moje są zle
W mych oczach gra pożądania
Zakryj mi oczy Twą wizją
Daj mi nie widzieć Panie*

*Ręka moja jest skąpa
Druga ręka jest chciwa
Od rąk mych zło ich oddal
Jak strzałę oddala cięciwa*

*Myśli moje są dumne
Wzgardliwe są i pyszne
Daj mi pokorę Panie
Nie daj mi w tłumie błyszczeć*

*Grzechy moje są wielkie
Dobro jest słabsze od złego
Miej litość Panie nade mną
Nie karz Panie grzesznego*

*Miej cierpliwość Ojczy
Daj znów mi podnieść powiekę
Daj mi powrócić do Ciebie
Daj mi stać się człowiekiem!*

+++

CIEKAWY

ישוע Większość Żydów żyjących w czasach Jezusa mówiła po aramejsku, czyli w podobnym do hebrajskiego języku semickim bardzo popularnym w tamtej epoce. Jezus na pewno uczył się języka hebrajskiego, w którym spisano Prawo, Pisma i Proroków. Nie wiadomo natomiast, czy znał grekę. Jezus nie pozostawił po sobie żadnych pism, które sam napisał.

CYTAT NA DZIŚ

Najświętsza Maryja Dziewica w czasach, w których żyjemy, nadała tej modlitwie szczególną wartość. Niezależnie od tego z jakimi problemami się borykamy: stałymi bądź tymczasowymi, czy dotycząc życia publicznego czy prywatnego, każdy z nich może rozwiązać różaniec. Nie ma trudności, która nie zostałaby wyjaśniona przez tę modlitwę
św. Łucja dos Santos z Fatimy



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

14.II.2021 - 21.II.2021

Nr 7/2021(1143)

PAPIEŻ NA TRUDNE DNI

W minioną środę Papież Franciszek zachęcał do modlitwy pośród codziennych zajęć:

„Pozdrawiam serdecznie Polaków. Myśląc o codziennej modlitwie, życzę, by w każdej życiowej sytuacji towarzyszyła wam serdeczna rozmowa z Chrystusem; nie tylko ta przed Najświętszym Sakramentem, przed krzyżem czy obrazem, ale także ta zanoszona w drodze do pracy, w podróży, czy podczas codziennych zajęć. Niech taka modlitwa stanie się waszym dobrym zwyczajem. Z serca wam błogosławieństwo”



POSYPYMY GŁOWĘ POPIOŁEM...

Kiedy na ostatnim spotkaniu redakcji „Wspólnoty” ustalaliśmy plan publikacji na najbliższy miesiąc, ze zdumieniem dotarło do mojej świadomości, że

już za kilka dni zaczynamy znowu Wielki Post i znowu moja głowa zostanie posypana popiołem. I tak zapytałem kolegów z redakcji czy wiedzą skąd właściwie wziął się ten zwyczaj/obrzęd? No i okazało się, że jeżeli chcę uzyskać odpowiedź to muszę sam poszukać i przy okazji Wam o tym napisać.

Zwyczaj posypywania głów popiołem ma w Kościele długą, bo sięgającą aż V wieku tradycję. Na początku Wielkiego Postu ci, którzy popełnili ciężkie grzechy wyznawali je biskupowi, a on włączał ich do tak zwanego „stanu pokutników”. Po wyznaniu grzechów wyprowadzano ich z kościoła, co miało symbolizować wypędzenie Adama i Ewy z raju.

Przed świątynią ubierano ich w szaty pokutne, które mieli nosić przez cały post i posypywano ich głowy popiołem. Publiczny charakter pokuty wynikał z przekonania, że grzech nie jest nigdy prywatną sprawą człowieka, ale raną zadaną całej wspólnotie, a zatem i we wspólnotie musi odbywać się pojednanie człowieka z Bogiem i braćmi. Sam gest posypywania głowy popiołem lub pyłem z ziemi jest jednak dużo starszy. Znały go także inne religie i kultury basenu Morza Śródziemnego. Znajdujemy go również na kartach Starego Testamentu. W Biblii jest to znak pokuty, ale także żałoby. Dlatego w naszej katolickiej tradycji towarzyszą mu słowa zaczerpnięte właśnie z Pisma Świętego.



W XI w. papież Urban II uczynił posypanie głowy popiołem obowiązującym zwyczajem w całym Kościele. Mogli w nim uczestniczyć wszyscy wierni. Zmieniła się dyscyplina pokutna, natomiast sama wymowa, sens tego gestu się nie zmienił. Posypanie głowy popiołem zawsze było wyrazem pokuty i żalu za grzechy.

W tym roku z powodu pandemii zmianie ulega obrzęd posypania głów popiołem w Środę Popielcową – takie zalecenie wydała watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Zgodnie ze wskazówkami Watykanu, ksiądz w chwili posypywania popio-



łem głów wiernych musi mieć maseczkę, rękawiczki i wcześniej zdezynfekowane ręce. Odstąpiono od zasady wygłaszania formuły: "Pamiętaj, że z prochu powstałeś i w proch się obrócisz" do każdej osoby w chwili tego obrzędu. Ma zostać ona wygłoszona od ołtarza do wszystkich wiernych, nie do każdego z osobna.

Pamiętajmy, że występują dwie formuły wygłaszane w trakcie obrzędu posypania popiołem. Pierwsza formuła: "Prochem jesteś i w proch się obrócisz" - pochodzi ze Starego Testamentu, a dokładniej z Księgi Rodzaju, 3. rozdział, 19. werset. Są to słowa, które Bóg skierował do człowieka, kiedy ten dopuścił się grzechu pierwotnego. Druga formuła: "Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię" zaczerpnięta została z Ewangelii wg Św. Marka, rozdział 1.,

werset 15. Są to pierwsze słowa Pana Jezusa, którymi rozpoczął swoją publiczną działalność, kiedy po 40-dniowym poście na pustyni przybył do Galilei.

KTG

ŚW. JÓZEFIE MÓDL SIĘ ZA NAMI!

Metropolita katowicki wydał specjalny dekret w sprawie odpustów z okazji roku jubileuszowego na cześć św. Józefa w Archidiecezji Katowickiej. Odpust można uzyskać do 8 grudnia 2021 roku.

We wprowadzeniu do dokumentu abp Skworec napisał: „zarówno dla odnowienia naszej wierności z Bogiem oraz pogłębionego rozeznawania Jego woli w życiu, jak i duchowego ubogacenia celebracji i nabożeństw sprawowanych w ramach tego Roku Jubileuszowego, działając przede wszystkim według wskazań Ojca Świętego Franciszka zawartych w liście apostolskim *Patris corde*, a także w oparciu o dekret *Penitencjarii Apostolskiej* i dokument Komisji Duszpasterstwa KEP, ogłaszam postanowienia dotyczące możliwości uzyskania odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami na terenie Archidiecezji Katowickiej w okresie od 2 lutego do 8 grudnia 2021 roku ze wskazaniem na podjęcie właściwych dla tego czasu działań duszpasterskich”.

Odpust zupełny mogą uzyskać wierni, którzy wolni od wszelkiego grzechu, podejmą w Roku świętego Józefa następujące dzieła duchowe:

- przez co najmniej pół godziny będą rozważać Modlitwę Pańską lub wezmą udział w jednym pełnym dniu skupienia, zawierającym rozważanie o świętym Józefie;

- na wzór świętego Józefa spełnią czynunek miłosierdzia względem ciała lub względem duszy;
- będą odmawiać modlitwę różańcową w rodzinie i pomiędzy narzeczonymi;
- powierzą swą działalność (szczególnie pracę zawodową) opiece świętego Józefa lub będą Go wzywali w modlitwach wstawienniczych za osoby bezrobotne, aby mogły znaleźć zatrudnienie, a także w intencji poszanowania godności ludzkiej pracy;



- będą odmawiać Litanię do świętego Józefa, ofiarowaną w intencji Kościoła prześladowanego oraz w intencji ulżenia chrześcijanom na różne sposoby prześladowanym;
- odmówią 19. dnia każdego miesiąca i w każdą środę (dzień poświęcony wspomnieniu świętego Józefa) dowolną, prawnie zatwierdzoną modlitwę lub akt pobożności na cześć tego Świętego.

za: strona internetowa Archidiecezji
Katowickiej

PRZED SNEM ;-)

W Liturgii Godzin Kompletu - to ostatnia modlitwa dnia, odmawia się ją przed spoczynkiem, nawet po północy, jeśli tak się zdarzy.

Dziś piękne słowa „na dobranoc” od samej Św. Faustyny, które możemy spokojnie uczynić naszymi...

„Jezu mój, dobranoc, dzwonek mnie wzywa do snu. Jezu mój, widzisz, że konam z pragnienia za zbawieniem dusz; dobranoc Oblubieńcze mój, cieszę się, że już o jeden dzień bliżej wieczności, a jeżeli pozwolisz, Jezu, jutro się zbudzić, rozpocznę nowy hymn ku Twojej chwale”.

Św. Faustyna, *Dzienniczek*, nr 679

ŚW. JAN PAWEŁ II DO RODZIN

Każda rodzina chrześcijańska winna być pogodną oazą, w której głębokie i szczere uczucie, ogromny spokój, owoc miłości prawdziwej, przeżywanej wiary – dominuje nad wszystkimi drobnymi, codziennymi niepowodzeniami.

Pozwólcie, kochani... że jako przykład postawię Wam Świętą Rodzinę. Dom w Nazarecie wyraźnie pokazuje, jak obowiązki rodzinne, choćby najmniejsze i najbardziej powszednie, są miejscem spotkania z Bogiem.

Nie lekceważcie więc tych drobnych powinności i zajęć. Najlepiej spożytkowany jest czas, który poświęca się żonie, mężowi, dzieciom. Najlepszą ofiarą jest wyrzeczenie się tego wszystkiego, co mogłoby zakłócić życie w rodzinie. Naj-